

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 października 2018 r., w sprawie III Ns 313/18 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wznowił postępowanie prowadzone przez były Sąd Powiatowy dla m. Łodzi w Ł. pod sygn. akt V Ns I 738/63, zakończone prawomocnym postanowieniem z dnia 18 czerwca 1963 roku; zmienił postanowienie byłego Sądu Powiatowego dla m. Łodzi w Ł. z dnia 18 czerwca 1963 roku, w sprawie V Ns I 738/63, w zakresie stwierdzenia nabycia przez Skarb Państwa własności (...) udziałów w nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) graniczącej od pn-zach z ul. (...) a od pd-zach z ul. (...) o powierzchni 9.9240,60m<sup>2</sup> i wniosek w tym zakresie oddalił; oddalił skargę o wznowienie postępowania w pozostałym zakresie; ustalił, że skarżąca i uczestnik ponoszą we własnym zakresie koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, że w dawnej księdze wieczystej Rep. hip. (...) nr hip. 2099, dla nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), jako współwłaściciele nieruchomości w niej opisanej, wpisem „czystym”, w dziale II wykazu hipotecznego, zostali ujawnieni:

- K. S. – w stosunku 1.155/9.000 części,

- M. H. – w stosunku 1.384/9.000 części,

- A. B. – w stosunku 1.675/9.000 części,

- K. S. – w stosunku 666/9.000 części,

- J. S. – w stosunku 400/9.000 części,

- K. H. – w stosunku 412/9.000 części,

- L. H. (1) – w stosunku 735/9.000 części,

- E. H. – w stosunku 423/9.000 części,

- E. S. – w stosunku 464/9.000 części,

- E. K. - w stosunku 1.182/9.000 części,

- H. K. – w stosunku 504/9.000 części.

- w miejsce (...).S. i L. (...) Spółki Akcyjnej w Ł., na podstawie aktu zeznanego przed notariuszem R. w Ł. w dniu 21 maja 1926 roku, (...). Wpisu dokonano na mocy decyzji Zwierzchności Hipotecznej z dnia 9 sierpnia 1926 roku.

L. H. (1) został również wpisany, wpisem „czystym”, w dziale II wykazu hipotecznego, jako właściciel 500/9.000 części przedmiotowej nieruchomości, nabywszy je od M. H. aktem z dnia 24 marca 1931 roku, N<sup>o</sup> (...), zeznanym przed notariuszem R. w Ł.. Wpisu dokonano na mocy decyzji Zwierzchności Hipotecznej z dnia 6 listopada 1935 roku.

Nieruchomość ziemską pod nazwą (...), księga hipoteczna (...) przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, położona w Ł. przy ul. (...) obecnie (...). B. T. o obszarze 19ha 412m<sup>2</sup>, była własnością M., L., K., E. H., K. S., A B., K. S., J. S., E. S. i E.H. K. i została przeznaczona na cele reformy rolnej w myśl przepisów art. 2, ust. 1, lit. b, dekretu z dnia 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U.R.P. Nr 3, poz. 13 z 1945 roku), co zostało potwierdzone w zaświadczeniu Wydziału Rolnego Zarządu Miejskiego w Ł. z dnia 8 stycznia 1948 roku, zawartym w piśmie z tej samej daty, nr XXII.UR H..217/48. W dniu 27 marca 1948 roku Wydział Rolny Zarządu Miejskiego w Ł. na podstawie powyższego zaświadczenia i stosownie do art.1 dekretu z dnia 8 sierpnia 1946 roku o wpisywaniu

w księgach wieczystych (gruntowych) prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej (Dz. U.R.P. Nr 39, poz.233) wniósł o wpisanie Skarbu Państwa jako właściciela nieruchomości ziemskiej z mocy art. 2, ust. 1, lit. b, dekretu z dnia 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U.R.P. Nr 3, poz. 13 z 1945 roku). Postanowieniem z dnia 26 października 1948 roku ówczesny Sąd Grodzki w Ł., Oddział Ksiąg Wieczystych, w sprawie o sygnaturze L.dz.Kw 471/48 postanowił przedmiotową nieruchomość przenieść z dotychczasowej księgi wieczystej Rep. hip. (...) do nowej księgi wieczystej KW (...) i dokonać wpisów zgodnie z wnioskiem Wydziału Rolnego Zarządu Miejskiego w Ł.. Wpisów dokonano w dniu 26 października 1948 roku.

Wnioskiem z dnia 3 czerwca 1963 roku Skarb Państwa - Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi - Wydział Finansowy wystąpił do Sądu Powiatowego dla miasta Ł. w Ł. V Wydziału Cywilnego o stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości opuszczonej, wskazując, że w związku z wojną rozpoczętą w dniu 1 września 1939 roku R. G. (1) utracił posiadanie nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), nie mającej urządzonej księgi hipotecznej o powierzchni 9.924,80 m<sup>2</sup>. W uzasadnieniu wnioskodawca podał, że nieruchomość ta jest majątkiem opuszczonym w rozumieniu art.1 dekretu z dnia 8 marca 1946 roku o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87) i znajduje się obecnie w zarządzie M.Z.B.M. (Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych) Ł.. Wnioskodawca wskazał, że z dniem 31 grudnia 1955 roku upłynął 10-letni termin przewidziany w art. 34 ust. 1 lit. a i lit. b in fine dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich, który nie doznał przerwy przez złożenie wniosku o przywrócenie ich posiadania w trybie art. 19 bądź 20 cytowanego dekretu, ani przez skierowanie wniosku właściciela majątku do organu likwidacyjnego (finansowego) o jego wydanie albo wytoczenie powództwa sądowego. Nieruchomość określona na wstępie na podstawie art. 34 dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich przeszła na własność Państwa przez przedawnienie (zasiedzenie). Na tej podstawie Wydział Finansowy Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, jako podmiot który przejął zakres działania byłego Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Ł., wystąpił o stwierdzenie nabycia własności przedmiotowej nieruchomości przez przedawnienie (zasiedzenie). Sprawie nadano sygnaturę V Ns I 738/63.

Do wniosku zostały załączone:

- zaświadczenie Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych Ł., z dnia 23 maja 1963 roku, wskazujące że nieruchomość położona w Ł. przy ul. (...), stanowiąca własność R. G. (2) [albo G. ] znajduje się pod zarządem państwowym jako mienie opuszczone od 1945 roku,
- zaświadczenie wydane w dniu 28 sierpnia 1962 roku przez Sąd Powiatowy dla m. Łodzi, Wydział VI Ksiąg Publicznych wskazujące, że nieruchomość położona w Ł. przy ul. (...), mająca stanowić własność R. G. (3), nie ma urządzonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów,
- pismo Prezydium Rady Narodowej Ł., Wydziału Finansowego z dnia 25 września 1962 roku wskazujące, że R. G. (2) nie figuruje w tym urzędzie jako podatnik podatku od nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...),
- informacja adresowa wydana w dniu 26 września 1962 roku przez K. Miejską MO, wskazująca, że w kartotece Ewidencji Ludności m. Łodzi nie figuruje G. R. P. 72,
- odrębny plan sytuacyjny nieruchomości położonej na południowo-wschodnim narożniku skrzyżowaniu ulic (...) i 8 marca. Nieruchomość zgodnie z rysunkiem stanowi działkę zabudowaną budynkami oznaczonymi literami A, B, C, d, E, F, G i H, leżącą frontem do ul. (...), na wschód od niej, wzdłuż tej ulicy mającą 55,60 metrów bieżących i w głąb na 178,50 metrów bieżących, wzdłuż ulicy 8 marca, na południe od tej ulicy. Na południowy wschód od nieruchomości naszkicowano zarys stawu, a na wschód od niej ogród. Zgodnie z adnotacją: „Ogólna powierzchnia posesji (...).924,60m<sup>2</sup>. (...) sąsiadujących danej posesji nie ma. Dawny właściciel t. j nazywał się H.”. Plan nie jest podpisany.

Postanowieniem z dnia 3 czerwca 1963 roku Sąd kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu R. G. (4) ustanowił W. O. zamieszkałego w Ł. przy ul. (...), celem zastępowania go w niniejszej sprawie. W uzasadnieniu wskazano, że Sąd ustanowił kuratora na zasadzie art.13 § 2 k.p.n.

Na terminie rozprawy, wyznaczonym na dzień 18 czerwca 1963 roku w imieniu wnioskodawcy stawili się radca W. oraz kurator W. O.. Pełnomocnik wnioskodawcy poparł wniosek i sprostował nazwisko właściciela nieruchomości na G.. Kurator oświadczył, że właściciel przedmiotowej nieruchomości jest nieznaną od 1945 roku. Nikt się do nieruchomości w jego imieniu nie zgłaszał. Kurator pozostawił wniosek do uznania Sądu i wniósł o przyznanie wynagrodzenia.

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 1963 roku, w sprawie o sygn. akt V Ns I 738/63 Sąd Powiatowy dla m. Łodzi w Ł. stwierdził, że Skarb Państwa na podstawie przedawnienia /zasiedzenia/ jest właścicielem nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), graniczącej od półn-zach z ul. (...) a od połud-zach z ul (...) o powierzchni 9.924,60m<sup>2</sup>. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że ustalił na podstawie zaświadczeń i dokumentów załączonych do akt, że przedmiotowa nieruchomość jest majątkiem opuszczonym i jest w posiadaniu Skarbu Państwa od 1945 roku, a jej poprzedni właściciel R. G. (2) jest nieznaną z miejsca z miejsca pobytu i nie płaci podatków z tej nieruchomości od 1945 roku. Wobec tego na podstawie art. 34 p. 1 Dekretu o majątkach opuszczonych i ponemieckich Sąd orzekł jak w sentencji. Postanowienie to nie było skarżone i uprawomocniło się z dniem 3 lipca 1963 roku.

Wnioskiem z dnia 26 lipca 1963 roku Skarb Państwa - Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi - Wydział Finansowy wystąpił do Sądu Powiatowego dla miasta Ł. w Ł. VI Wydziału Ksiąg Publicznych, na zasadzie art. 33 prawa o księgach wieczystych, o założenie Zbioru Dokumentów dla postanowienia Sądu Powiatowego dla m. Łodzi - Wydziału V Cywilnego z dnia 18 czerwca 1963 roku, sygn. akt V Ns I 738/63 stwierdzającego, że Skarb Państwa na podstawie przedawnienia /zasiedzenia/ jest właścicielem nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), o powierzchni 9.924,60m<sup>2</sup>, której poprzednim właścicielem był R. G. (5). Na wniosku poczyniona została odrębna adnotacja „Nie ma urzędzonej księgi hipotecznej”. Postanowieniem z dnia 30 lipca 1963 roku, Sąd Powiatowy dla m. Łodzi w Ł. VI Wydział Ksiąg Publicznych w sprawie L. dz. Zd. Nr 591/63 postanowił urządzić Zbiór Dokumentów dla nieruchomości położonej w Ł., ulica (...), stanowiącej działkę ziemi o powierzchni 99a24,6m<sup>2</sup> i złożyć od tego Zbioru Dokumentów wypis postanowienia Sądu z dnia 18 czerwca 1963 roku, sygn. akt V Ns I 738/63.

Nieruchomość uregulowana w księdze wieczystej (...) została rozliczona geodezyjnie mapą sytuacyjną do celów prawnych sporządzoną przez geodetę uprawnionego L. Ł., przyjętą do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego i wpisaną do ewidencji zasobu Miejskiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Ł. w dniu 23 lipca 2007 roku, za numerem ewidencyjnym (...). Stanowiła ona łącznie obszar o powierzchni 18ha9114m<sup>2</sup> i obejmowała teren wyznaczony ulicami (...) i na wchód od obecnej alei (...)–Śmigłego oraz dalszą część ulicy (...). Część tej nieruchomości stanowiła działka oznaczona nr (...) w obrębie W-25 o powierzchni 0,9925ha, stanowiąca obszar (...) w Ł.. Na mapie zawarto uwagę, że dla tej działki prowadzony jest ZD 13735. Wpis nowego oznaczenia, położenie oraz sprostowanie powierzchni w dziale I księgi wieczystej (...) w oparciu o tę mapę zostały dokonane w dniu 22 stycznia 2008 roku na podstawie wniosku Skarbu Państwa z dnia 21 sierpnia 2007 roku, nr dz. Kw. 25710/07. Jednocześnie Sąd wieczystoksięgowy z urzędu nakazał załączyć zbiór dokumentów ZD 13735 do akt księgi wieczystej LD1M/00000730/0.

Obecnie dla działki nr (...) w obrębie W-25 o powierzchni 0,9925ha prowadzona jest księga wieczysta (...). Działkę odłączono z księgi wieczystej (...) i założono dla niej księgę wieczystą (...) w dniu 28 listopada 2016 roku. Jako właściciel ujawniony jest Skarb Państwa, tytuł własności przepisano z księgi wieczystej (...) (art. 2 ust. 1 lit. b. dekretu o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. nr 3 z 1945 roku, poz. 13). Nieruchomość ta oddana została w wieczyste użytkowanie wraz z budynkami stanowiącymi odrębny przedmiot własności na okres do dnia 29 czerwca 2091 roku. Wieczystym użytkownikiem nieruchomości i właścicielem budynków jest (...) w Ł..

Sąd Rejonowy ustalił dalej, że L. H. (2) zmarł w W. w dniu 16 stycznia 1942 roku. Jedyłą jego spadkobierczynią była żona A. H. (1), z domu P.. A. H. (2) z domu P. zmarła w B.-S. w dniu 15 sierpnia 1971 roku. Jedyńm jej spadkobiercą

był jej syn G. G., który w 1930 roku, aktem zawartym w W. Mieście G., został przysposobiony przez L. H. (1) i nosił nazwisko G. G.. J. H., s. A. i J. zmarł w W. w dniu 2 kwietnia 1975 roku. Spadek po nim na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 29 stycznia 1973 roku nabyła żona S. G. w całości. S. G. zmarła w W. w dniu 30 czerwca 1991 roku. Spadek po niej na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 31 lipca 1974 roku nabyła siostra I. G.. I. G. zmarła w Ł. w dniu 5 marca 1993 roku. Spadek po niej na podstawie testamentu z dnia 8 stycznia 1993 roku nabyła w całości jej córka J. P. (1).

Dokonawszy takich ustaleń faktycznych Sąd I instancji zważył, że kwestia dopuszczalności skargi w świetle wymogów wynikających z przepisu 410 § 1 k.p.c., a zwłaszcza terminowości jej złożenia, została przesądzona przez Sąd Okręgowy w Łodzi w postanowieniu z dnia 16 lutego 2018 roku, wydanego w sprawie III Cz 2514/17j.

Odnosił się do zgłoszonego przez Miasto Ł. w piśmie procesowym z dnia 21 marca 2018 roku zarzutu braku istnienia po stronie wnioskodawczyni legitymacji procesowej czynnej do wystąpienia ze skargą o wznowienie postępowania stanowiącą przedmiot rozpoznania w niniejszej sprawie. W tym kontekście podniesione zostało, że tytuł własności Skarbu Państwa do przedmiotowej nieruchomości należy wywodzić przede wszystkim z art. 2 ust. 1 lit b dekretu z dnia 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej, gdyż działka objęta postępowaniem w sprawie V Ns I 738/63 była częścią większego majątku ziemskiego, który podlegał reformie rolnej. Sam zaś fakt wejścia w życie dekretu powodował skutek w postaci przejścia nieruchomości ziemskich przeznaczonych na cele reformy rolnej na rzecz Skarbu Państwa, niezależnie od późniejszego wykorzystania tak przejętej nieruchomości, jak również niezależnie od tego czy ujawniono fakt przejścia w księdze wieczystej. Tym samym, niezależnie od tytułu uzyskanego w postępowaniu, o wznowienie którego wnosi skarżąca, Skarb Państwa posiadał tytuł własności, jaki nabył z mocy prawa z dniem 13 września 1944 roku, tj. wejścia w życie dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej. Skoro więc w tym dniu nieruchomość *ex lege* stała się własnością Skarbu Państwa, tym samym nie mogła wchodzić w skład spadku po L. H. (3) i jego następcach. Wobec powyższego zdaniem Miasta Ł. uczestniczka przedstawiająca dokumenty wskazujące na następstwo prawne po L. H. (3) nie posiada legitymacji czynnej w sprawie niniejszej. Zwrócił uwagę Sąd I instancji, że nie wolno tracić z pola widzenia, iż sprawa podlega rozpoznaniu w trybie nieprocesowym (*nota bene* błędnie więc skarżąca określa się w pismach procesowych jako „powódkę”). Stąd rozważanie uprawnień J. P. (2) do wszczęcia i prowadzenia niniejszego postępowania powinno być oceniane nie w kategorii legitymacji procesowej, które to pojęcie dotyczy stron procesu, lecz interesu prawnego wnioskodawcy postępowania nieprocesowego. Specyfika postępowania nieprocesowego wyraża się bowiem w posiadaniu interesu prawnego jako podstawy uczestnictwa. Tak więc punktem wyjścia do ustalenia czy J. P. (2) jest uprawniona do wniesienia skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem z dnia 18 czerwca 1963 roku, w sprawie V Ns I 738/63 jest posiadanie przez nią interesu prawnego. Co jednak wymaga uwypuklenia, interes prawny w postępowaniu nieprocesowym nie wynika z reguły, tak jak w procesie, z naruszenia lub zagrożenia sfery prawnej, lecz z pewnych zdarzeń prawnych, które wywołują konieczność uregulowania wiążących się z nimi stosunków prawnych i rodzą obiektywną potrzebę wszczęcia postępowania. J. P. (2) wyjaśniła, że ma interes prawny w ustaleniu, że Skarb Państwa nie nabył własności nieruchomości przy ul. (...) w innym postępowaniu zamierza wykazać brak podstaw prawnych do nabycia przez Skarb Państwa tej nieruchomości również na podstawie przepisów o przeprowadzeniu reformy rolnej. Funkcjonujące zaś nadal w obrocie prawnym postanowienie Sądu Powiatowego dla m. Łodzi w Ł. z dnia 18 czerwca 1963 roku stanowi dla niej przeszkodę do dochodzenia roszczeń. Dodatkowo w piśmie procesowym wskazała, że nadal w obrocie prawnym funkcjonuje postanowienie z dnia 18 czerwca 1963 roku i dopóki orzeczenie to funkcjonuje w obrocie prawnym, dopóty ma ona interes prawny w jego uchyleniu. J. P. (2) w tym kontekście jest „zainteresowaną w sprawie” w rozumieniu przepisu art. 510 § 1 k.p.c., gdyż wynik sprawy dotyczył będzie co najmniej pośrednio jej praw majątkowych. Usunięcie z obrotu prawnego kwestionowanego orzeczenia otworzy przedpole do ewentualnego wystąpienia przez nią we właściwej drodze, o unicestwienie z kolei uznania, że przedmiotowa nieruchomość była przeznaczona na cele reformy rolnej i jako taka stała się własnością Skarbu Państwa w myśl przepisów art. 2, ust. 1, lit. b, dekretu z dnia 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej. Skarżąca ma więc interes prawny we wzruszeniu kwestionowanego orzeczenia z 1963 roku, chociaż istotnie, na chwilę obecną, wobec skutków wejścia w życie przepisów o przeprowadzeniu reformy rolnej, zasadnym jest wniosek, że składnik majątkowy w postaci udziału L. H. (1) w nieruchomości (...) nie wchodził już w skład spadku po jego żonie A. H. (2) (L. H. (2) zmarł

przed wejściem w życie Dekretu z dnia 6 września 1944 roku). Istotnym zaś dla uznania, że skarżąca ma interes prawny we wszczęciu i przeprowadzeniu niniejszego postępowania jest to, że wykazała ona swoje następstwo prawne po jednym z poprzednich właścicieli nieruchomości, i następstwo to nie było kwestionowane przez uczestników. Zdaniem Miasta Ł. istnieją zasadnicze wątpliwości co do obywatelstwa L. H. (1) i jego żony A. H. (2), gdyż z przedłożonych przez J. P. (2) dokumentów wynika, że oboje najprawdopodobniej legitymowali się obywatelstwem W. Miasta G.. W tym kontekście Gmina zwróciła uwagę na treść przepisu art. 2 ust. 1 pkt a dekretu z dnia 8 marca 1946 roku o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. nr 13, poz.87, ze zm.) w myśl którego z mocy samego prawa na rzecz Skarbu Państwa przeszedł cały majątek obywateli W. Miasta G.. Istotnie, w materiale dowodowym przedłożonym przez skarżącą znajduje się tłumaczenie na język polski aktu notarialnego sporządzonego w dniu 21 czerwca 1930 roku w W. Mieście G., mającego za przedmiot uznanie G. G. przez L. H. (1) za własne dziecko. Jednakże wywodzenie w oparciu o powyższy dokument „zasadniczych wątpliwości co do obywatelstwa L. H. (1) i jego żony A. H. (2)” i przypisywanie im obywatelstwa W. Miasta G. jest w ocenie Sądu całkowicie nieuprawnionym domniemaniem faktycznym. Przedstawione wnioski Miasta Ł. jest bowiem zbyt daleko idące i nie znajduje żadnego uzasadnienia w treści powołanego aktu, nie wynika też z żadnego innego dowodu ujawnionego w sprawie. O domniemanym obywatelstwie W. Miasta G. strony czynności notarialnej nie może zaś wiążąco przesądzać jedynie sam fakt dokonania tej czynności na obszarze tego miasta-państwa. Miasto Ł. złożyło oświadczenie, że wystąpiło do stosownych instytucji z zapytaniami o ustalenie obywatelstwa L. H. (1) i A. H. (2) oraz, że przedstawi uzyskane dokumenty niezwłocznie „jak tylko zostaną uzyskane”. Do chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem Rejonowym (art. 316 § 1 k.p.c.) Miasto Ł. dokumentów takich nie przedłożyło, co oznacza, że jej twierdzenia w tym zakresie okazały się całkowicie bezpodstawne i gołosłowne. Choć sprawa rozpoznawana jest w trybie nieprocesowym, to w żadnej mierze nie zwalnia to jego uczestników z obowiązku (ciężaru procesowego onus probandi) dowodzenia i wykazywania okoliczności, z których wywodzą oni skutki prawne.

Wskazał dalej Sąd Rejonowy, że zgodnie z przepisem art. 524 § 2 k.p.c. zainteresowany, który nie był uczestnikiem postępowania zakończonym prawomocnym postanowieniem co do istoty sprawy, może żądać wznowienia postępowania, jeżeli postanowienie to narusza jego prawa. W takim przypadku stosuje się przepisy o wznowieniu postępowania z powodu pozbawienia możliwości działania, tj. przepisu art. 401 pkt 2 k.p.c.. Na gruncie przywołanego przepisu podkreśla się więc, że wnoszący o wznowienie postępowania obowiązany jest wykazać, że posiada przymiot zainteresowanego w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., oraz kumulatywnie dwie przesłanki wznowienia – brak uczestniczenia bez własnej winy w pierwotnym postępowaniu i naruszenie orzeczeniem jego praw rozumianych jako uprawnienia o charakterze materialnoprawnym, a nie proceduralnym. Odnosząc się do faktu, iż skarżąca jest spadkobierczynią zainteresowanego wskazał Sąd Rejonowy, że następca prawny zainteresowanego, o którym mowa w art. 524 § 2 k.p.c., uprawniony jest do żądania wznowienia postępowania na podstawie tego przepisu. Ze względu na niebezpieczeństwo destabilizacji stosunków prawnych w następstwie wzruszania prawomocnych orzeczeń, przepis art. 524 § 2 k.p.c. powinien być stosowany ściśle zarówno w zakresie oceny, czy zainteresowany rzeczywiście został pozbawiony możliwości działania, jak i co do tego, czy orzeczenie rzeczywiście narusza jego prawo. W realiach tej sprawy skarżąca J. P. (2) sama będąc osobą zainteresowaną w rozumieniu przepisu art. 510 § 1 k.p.c. we wszczęciu niniejszego postępowania wznowieniowego jest spadkobiercą osoby zainteresowanej w sprawie V Ns I 738/63, w rozumieniu przepisu art. 524 § 2 k.p.c., z chwili gdy postępowanie to było prowadzone (1963 rok), czyli A. H. (2), tj. żony L. H. (1), która była jego spadkobierczynią, gdyż - co warto przypomnieć - L. H. (2) zmarł w dniu 16 stycznia 1942 roku. Nie brała udziału w sprawie o sygn. akt V Ns I 738/63 bez własnej winy. Przepis art. 13 § 1 ówczesnego obowiązującego dekretu z dnia 18 lipca 1945 roku – kodeks postępowania niespornego (Dz. U. R. P. z 1945 roku, nr 27, poz. 169 ze zm.) przewidywał, iż każdy, czyich praw dotyka wynik postępowania, jest zainteresowany w sprawie. Ma on prawo wziąć udział w sprawie w każdym jej stanie. Jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem jak zgłaszający wniosek o wszczęcie postępowania. Właściciel nieruchomości objętej wnioskiem o zasiedzenie (przemilczenie) względnie osoba będąca jego spadkobiercą, jest z całą pewnością osobą, której praw „dotyka wynik postępowania”. Doszło jednocześnie do naruszenia orzeczeniem zapadłym w sprawie o sygn. akt V Ns I 783/63 praw (rozumianych jako uprawnienia o charakterze materialnoprawnym). Jeśli bowiem A. H. (2) nie była bez swojej winy uczestniczką postępowania, to została pozbawiona możliwości obrony swoich praw, w szczególności, przez pozbawienie możliwości wykazania na

gruncie sprawy, że przedmiotowa nieruchomości nie była mieniem opuszczonym w rozumieniu art. 1 dekretu z dnia 8 marca 1946 roku o majątkach opuszczonych i poniemieckich.

Zgodnie z przepisem art. 412 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd rozpoznaje skargę na nowo w granicach, jakie określa podstawa wznowienia. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd stosownie do okoliczności bądź oddala skargę o wznowienie, bądź uwzględniając ją zmienia zaskarżone orzeczenie albo je uchyla i w razie potrzeby pozew odrzuca lub postępowanie umarza.

Spełnienie powyżej wskazanych przesłanek przewidzianych w art. 524 § 2 k.p.c. skutkowało wznowieniem postępowania w sprawie o sygn. akt V Ns I 738/63 z powodu pozbawienia strony możliwości działania (art. 401 pkt 2 k.p.c.). Stosownie do przepisu art. 401 pkt 2 k.p.c. można żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania; nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała lub brak reprezentacji był podniesiony w drodze zarzutu albo strona potwierdziła dokonane czynności procesowe.

Oceny zasadności wznowienia postępowania w sprawie o sygnaturze akt V Ns I 738/63 zakończonej prawomocnym postanowieniem z dnia 18 czerwca 1963 roku w świetle powołanego przepisu należy, zdaniem Sądu Rejonowego dokonać nie tracąc z pola widzenia bezspornego faktu, że Skarb Państwa był już w chwili wystąpienia z wnioskiem inicjującym postępowanie w skarżonej sprawie właścicielem nieruchomości przy ul. (...). Oznacza to, że tak naprawdę sprawa przeprowadzona przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi w Ł. pod sygnaturą akt V Ns I 738/63, zakończona prawomocnym postanowieniem z dnia 18 czerwca 1963 roku, w ogóle nie powinna była być przez Skarb Państwa wszczęta. Skoro jednak został złożony inicjujący postępowanie sądowe wniosek o stwierdzenie nabycia przez Skarb Państwa własności nieruchomości przy ul. (...) przez przemilczenie, to w zakresie zainicjowanej tym wnioskiem sprawy wnioskodawca miał obowiązek wskazania właściciela (czy właścicieli) nieruchomości, na Sądzie zaś spoczywał obowiązek ustalenia prawidłowego kręgu uczestników, czego też w ocenie tutejszego Sądu nie uczynił. Wątpliwości co do prawidłowości działania Sądu w sprawie o sygn. akt V Ns I 738/63 w tym zakresie są tym większe, że podane przez wnioskodawcę oraz wynikające z przedłożonych dokumentów oznaczenie rzekomego właściciela już prima facie powinno budzić zastrzeżenia co do jego prawdziwości. Sąd zwrócił bowiem uwagę, że we wniosku został on określony jako (...), w zaświadczeniu (...) i w zapytaniu o adres jako (...), w piśmie wydziału ksiąg publicznych jako (...). Na rozprawie w dniu 18 czerwca 1963 roku pełnomocnik wnioskodawcy sprostował nazwisko właściciela na (...), wreszcie w orzeczeniu końcowym wskazano, że jest to (...). Wyraz (...) jest przy tym pisana w taki odrębny sposób, że może być równie dobrze odczytany jako (...). Pomijając już dziwne brzmienie tak określonego „nazwiska”, przywodzącego raczej na myśl, że może być ono fonetycznym lub zniekształconym oddaniem brzmienia z języka obcego, zwraca uwagę niekonsekwencja w podaniu nazwiska, jak również imienia osoby wskazywanej jako właściciel. W istocie rzeczy każdy dokument dotyczy innej osoby, a „sprostowanie” dokonane na rozprawie w dniu 18 czerwca 1963 roku powiększa tylko zaistniałe zamieszanie. Co szczególnie istotne, z treści prowadzonej dla nieruchomości dawnej księgi wieczystej nie wynika, aby udział L. H. (1) został w ogóle przez niego zbyty. Jest on wskazany jako jeden ze współwłaścicieli nieruchomości zwanej (...), do której odnosi się zaświadczenie Wydziału Rolnego Zarządu Miejskiego w Ł. z dnia 8 stycznia 1948 roku, stwierdzającego, że nieruchomości ta jest przeznaczona na cele reformy rolnej. Wreszcie żadna osoba o chociaż zbliżonym nazwisku, nie pojawia się jako potencjalny właściciel nieruchomości w ujawnionym materiale dowodowym. Nadto, już w samych aktach sprawy o sygn. V Ns I 738/63 zawarta jest wskazówka, która powinna zwrócić uwagę Sądu orzekającego co do prawidłowości wskazania osoby właściciela nieruchomości. Otóż w załączonym na k. 6 akt sprawy „planie sytuacyjnym posesji” widnieje prawdziwa, w świetle obecnie poczynionych ustaleń, notatka, iż „Dawny właściciel t. j. przedwojenny nazywał się H.”.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że w toku postępowania w sprawie o sygn. V Ns I 738/63 doszło do naruszenia przepisów ówczesnie obowiązującej procedury cywilnej, w szczególności przywoływanego już dekretu z dnia 18 lipca 1945 roku - Kodeks postępowania niespornego [k.p.n.] (Dz. U. R.P. nr 27, poz. 169, ze zm.). Art. 13 powołanego aktu prawnego regulował kwestię kręgu osób zainteresowanych w sprawie, stanowiąc że każdy, czyich praw dotyka wynik postępowania, jest zainteresowany w sprawie. Ma on prawo wziąć udział w sprawie w każdym

jej stanie. Jeżeli weźmie udział, staje się uczestnikiem jak zgłaszający wniosek o wszczęcie postępowania (§ 1). Jeżeli się ujawni, że zainteresowany nie jest uczestnikiem, sąd wezwie go do wzięcia udziału w sprawie. Przez wyzwanie do wzięcia udziału w sprawie wezwany staje się uczestnikiem. W razie potrzeby przewodniczący wyznaczy kuratora do zastępowania zainteresowanego, którego miejsce pobytu jest nieznane. (§ 2). Do sposobu ustanowienia kuratora, jako kwestii nieuregulowanej w k.p.n., poprzez jego art. 4, zastosowanie miały przepisy Kodeksu postępowania cywilnego - powstałego z połączenia rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 roku (Dz. U. nr 83, poz. 651) i z dnia 27 października 1932 roku (Dz. U. nr 93, poz. 803), ogłoszonych jako tekst jednolity w obwieszczeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 1950 roku (Dz. U. Nr 43, poz. 394 ze zm.). Art. 153 k.p.c. stanowił, że jeżeli stronie nieznanemu z miejsca pobytu ma być doręczony pozew lub inne pismo wymagające dokonania czynności procesowej, doręczenie może nastąpić tylko do rąk kuratora ustanowionego do zastępowania nieobecnego; obowiązuje to aż do chwili zgłoszenia się strony lub osoby uprawnionej do jej zastępowania (§ 1). Przewodniczący ustanowi kuratora na wniosek strony oraz ogłosi o tym przez obwieszczenie publiczne w budynku sądowym i w lokalu przydziu gminnej (miejskiej) rady narodowej, w sprawach zaś większej wagi - nadto w piśmie urzędowym przeznaczonym do ogłoszeń, a według uznania także w gazetach (§ 2).

Na tle dokonanych ustaleń budziło wątpliwość Sądu I instancji, czy w takiej sytuacji w ogóle dopuszczalne było ustanowienie kuratora procesowego, skoro – tak zresztą jak i w obecnym stanie prawnym kurator mógł być ustanowiony tylko dla osoby żyjącej. Co prawda ówczesne przepisy nie przewidywały obecnie istniejącego wymogu uprawdopodobnienia, że miejsce pobytu strony nie jest znane, jednakże przywołane wcześniej okoliczności związane z nazwiskiem i imieniem osoby wskazanej jako właściciel powinny wzbudzić w ówczesnym Sądzie szczególną dbałość o wyjaśnienie tej kwestii.

Nawet jeśli przyjąć prawidłowość ustanowienia kuratora, to i tak w oparciu o analizę akt sprawy V Ns I 738/63 zasadnym jest wniosek, iż dokonane w tej sprawie ustanowienie kuratora nie spełniało przedstawionych wymogów proceduralnych. Zaniechano bowiem wymaganego przepisem 153 § 2 ówczesnego k.p.c. ogłoszenia o ustanowieniu kuratora przez obwieszczenie publiczne w budynku sądowym i w lokalu przydziu gminnej (miejskiej) rady narodowej. Co więcej ustanowienie kuratora we wznawianym postępowaniu było, w ocenie Sądu Rejonowego, jedynie formalną fikcją. W istocie rzeczy brak jest bowiem przesłanek do stwierdzenia czy ustanowiony kurator podjął w sprawie jakiegokolwiek czynności. Nie złożył on nawet sprawozdania, a cała jego - ewentualna - aktywność w sprawie skwitowana została ogólnikowym oświadczeniem, złożonym do protokołu rozprawy z dnia 18 czerwca 1963 roku. Sąd orzekający w sprawie V Ns I 738/63 odnośnie wskazania uczestnika postępowania bezkrytycznie dał wiarę jedynie danym przytoczonym przez wnioskodawcę, nie przeprowadzając we własnym zakresie żadnych czynności sprawdzających. Przedłożone dokumenty budziły wątpliwości co do rzeczywistych danych właściciela. Skutkiem powyższych zaniechań Sądu było pozbawienie możliwości działania oraz brak należytej reprezentacji poprzedniczki prawnej skarżącej. W związku z tym nastąpiło naruszenie praw procesowych A. H. (2) w postępowaniu V Ns I 738/63 poprzez pozbawienia możliwości działania, skutkujące wydaniem postanowienia z dnia 18 czerwca 1963 roku.

Podstawę prawną żądania Skarbu Państwa stanowią przepisy dekretu z dnia 8 marca 1946 roku o majątkach opuszczonych i ponemieckich (Dz. U. R.P. nr 13, poz. 87, ze zm.). Zgodnie z art. 34 ust. 1 lit a) dekretu Skarb Państwa i związki samorządu terytorialnego nabywają przez przedawnienie (zasiedzenie) tytuł własności majątków opuszczonych z upływem lat 10. Nabycie własności w trybie art. 34 ust. 1 dekretu jest następstwem tzw. przemilczenia, które polega na nabyciu prawa przez osobę trzecią na skutek tego, że uprawniony prawa tego nie wykonuje przez czas w ustawie określony. Przepisy dekretu z 1946 roku nie miały charakteru norm zmierzających do nacjonalizacji mienia obywateli, a ich zasadniczym celem było zabezpieczenie mienia obywateli, którzy w związku z wojną utracili jego posiadanie. Dekret traktował upaństwowienie mienia opuszczonego jako ostateczność, którą należało przyjąć tylko dlatego, że szkodliwy z punktu widzenia gospodarczego stan tymczasowości nie mógł trwać bez żadnych ograniczeń. Art. 1 ust. 1 dekretu definiował pojęcie „majątku opuszczonego”, wskazując że majątkiem opuszczonym jest taki majątek, który osoba dysponująca nim utraciła w związku z wojną rozpoczętą w dniu 1 września 1939 roku i następnie go nie odzyskała. Zdaniem Sądu Rejonowego Skarb Państwa nie wykazał spełnienia merytorycznych przesłanek uzyskania tytułu własności do nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...). Załączone do akt sprawy dowody

w postaci zaświadczenia państwowego zarządcy budynku ( ...), sądu wieczystoksięgowego, informacji organu podatkowego w zakresie podatku od nieruchomości oraz informacji adresowej nie potwierdziły sformułowanych we wniosku twierdzeń, iż przedmiotowa nieruchomość stanowi majątek opuszczony w rozumieniu dekretu. Owszem, nieruchomość w świetle poczynionych ustaleń najprawdopodobniej pozostawała w posiadaniu wnioskodawcy od 1945 roku, jednak posiadanie nie stanowiło przesłanki nabycia własności w trybie art. 34 ust. 1 lit. a dekretu. Niewskazanie rzeczywistego właściciela nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...), jak również iluzoryczność ustanowienia kuratora procesowego dla nieznanego z miejsca pobytu (...) nie pozwoliły na rzetelną weryfikację przedłożonych przez wnioskodawcę dokumentów. Wniosek i tak podlegałby oddaleniu. Już sam bowiem fakt, że nieruchomość położona w Ł. przy ul. (...), której dotyczyło żądanie w sprawie o sygn. akt V Ns I 738/63 stanowiła własność Skarbu Państwa zanim weszły w życie przepisy dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich, wyłącza możliwość uznania jej za nieruchomość opuszczoną w rozumieniu art. 1 ust. 1 dekretu. Nadto należy też mieć na uwadze treść przepisu art.39 dekretu, stosownie do którego, jego przepisy dekretu nie naruszają postanowień dekretu z dnia 6 września 1944 roku o przeprowadzeniu reformy rolnej w brzmieniu obwieszczenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 18 stycznia 1945 roku (Dz. U. R. P. Nr 3, poz. 13). Z powyższych przyczyn Sąd Rejonowy uznał wniosek Skarbu Państwa o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) na podstawie art. 34 ust. 1 lit. a dekretu z dnia 8 marca 1946 roku o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87) za niezasadny – wznowiwszy postępowanie – wniosek w zakresie objętym udziałem poprzedniczki prawnej skarżącej – oddalił.

Apelacje od tego postanowienia złożyli: wnioskodawca – Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta Miasta Ł. oraz skarżąca J. P. (2).

Skarżący wnioskodawca w swojej apelacji zarzucił postanowieniu Sądu I instancji naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 34 ust 1 pkt a w zw. z art. 1 ust 1 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich oraz przepisu art. 2 ust 1 a tego dekretu – przez ich niezastosowanie. Podniósł, że wbrew tezie Sądu Rejonowego – przedmiotowa nieruchomość stanowiła majątek opuszczony w rozumieniu przepisów cyt. dekretu albowiem właściciel nieruchomości ( poprzednik prawny skarżącej J. P. (2) ) utracił władztwo w związku z działaniami wojennymi, a nieruchomość weszła w posiadanie Skarbu Państwa. Zdaniem skarżącego fakt opuszczenia nieruchomości przez poprzedników prawnych skarżącej potwierdza fakt prowadzenia postępowania wznawianego nie z ich udziałem – lecz udziałem R. G. (2). Nadto przez okres wskazany dekretem, poprzednicy prawni skarżącej nie podjęli żadnych działań zmierzających do odzyskania władztwa nad rzeczą. Podniósł, że oddalenie wniosku o nabycie własności w drodze przemilczenia w oparciu o ustalenie, że Skarb Państwa nabył wcześniej własność nieruchomości na zasadzie przepisów o reformie rolnej – albowiem w tym postępowaniu nie przesądzono o prawidłowości takiego nabycia, a wątpliwość co do prawidłowości zastosowania przepisów o reformie rolnej budzi wątpliwości bowiem przedmiotowa nieruchomość stanowi zespół dworsko-pałacowy i nie wiadomo czy mogła zostać uznana za składową gospodarstwa rolnego. Wskazał, że oddalenie wniosku o nabycie własności przez przemilczenie w wypadku uchylenia decyzji nacjonalizacyjnej – pozbawiłoby Skarb Państwa prawa do obrony jego interesów. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez oddalenie skargi o wznowienie postępowania, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W piśmie z dnia 14 stycznia 2020 r. Skarb Państwa zarzucił nadto brak legitymacji czynnej po stronie skarżącej J. P. (2) do wystąpienia z wnioskiem inicjującym przedmiotowe postępowanie, a w konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i odrzucenie pozwu. Podniósł, że w grudniu 2019 r. ukazała się książka autorstwa D. B. i M. S. pod tytułem (...). Wskazał, że z ustaleń Sądu Rejonowego nie wynika data zgonu A. H. (2) jak i z jakiego dokumentu ma wynikać, że J. G. jest spadkobiercą A. H. (2), natomiast ze wskazanej książki wynika, iż A. H. (2) opuściła Ł. w drugiej połowie 1942 r. i dalszą część życia spędziła za granicą.; w marcu 1968 r. w B. sporządziła testament notarialny, w którym do spadku powołała U. H. i L. F., jednocześnie wskazując że nie ustanawia swoim spadkobiercą J. G. wobec otrzymania przez niego części majątku na podstawie umowy z 1965 r. Oświadczył, że zwrócił się do Sądu w C. w B. z prośbą o przekazanie poświadczonej kopii testamentu. Wniósł o dopuszczenie dowodu ze wskazanej wyżej książki, z zeznań świadka D. B. na okoliczność istnienia testamentu A. H. (2) oraz o zwrócenie się do D. B. o udostępnienie dokumentów źródłowych w szczególności kopii testamentu A. H. (2).



Skarżąca J. P. (2) zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 209 k.c. na skutek jego niezastosowania w sytuacji, gdy wnioskodawczyni jako spadkobierczyni po L. H. (3) nie może skutecznie żądać wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem b. Sądu Powiatowego dla m. Łodzi w Ł. z dnia 18 czerwca 1963 r. w sprawie V Ns I 738/63 oraz uchylenia postanowienia w całości i oddalenia wniosku podczas gdy Sąd I instancji ustala, że w chwili wystąpienia z wnioskiem na podstawie dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich z dnia 8 marca 1946 r. Skarb Państwa był już właścicielem tej nieruchomości na podstawie przepisów dekretu PKWN z dnia 6 marca 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej i postępowanie w sprawie b. Sądu Powiatowego dla m. Łodzi w Ł. V Ns I 738/63 w ogóle nie powinno być wszczęte przez Skarb Państwa, a wniosek powinien podlegać oddaleniu ponieważ przepisy dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich weszły w życie później niż dekret o przeprowadzeniu reformy rolnej. W konkluzji wniosła o zmianę postanowienia w zaskarżonej części przez oddalenie wniosku Skarbu Państwa o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez przemilczenie – w całości.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 stycznia 2020 r. Skarb Państwa wniósł o odroczenie rozprawy celem umożliwienia skarżącemu złożenia testamentu A. H. (2). Sąd Okręgowy rozprawę odroczył, zakreślając skarżącemu dwumiesięczny termin na złożenie kolejnych wniosków dowodowych. Dopiero przy piśmie z dnia 20 stycznia 2021 r. Skarb Państwa załączył kserokopię testamenty A. H. (2) wnosząc o zawieszenie postępowania do czasu uzyskania informacji z Sądu w Berlinie.

Postanowieniem z dnia 3 września 2020 r. Sąd Okręgowy zawiadomił o toczącym się postępowaniu Województwo (...) oraz (...) w Ł..

### ***Sąd Okręgowy zważył,***

#### ***co następuje:***

Obie apelacje są bezzasadne. Odnosząc się do apelacji Skarbu Państwa uznać należy, że zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego – art. 34 ust 1 pkt a w zw. z art. 1 ust 1 dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich oraz przepisu art. 2 ust 1 a tego dekretu – przez ich niezastosowanie. – jest chybiony. Jak stanowił przepis art. 34 ust 1 pkt a dekretu z dnia 8 marca 1946 roku o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. nr 13, poz.87, ze zm.) Skarb Państwa i związki samorządu terytorialnego nabywają przez przedawnienie (zasiedzenie) tytuł własności majątków opuszczonych: co do nieruchomości z upływem lat 10. Stosownie do przepisu art. 1 ust 1 i art. 2 ust 1 cyt. dekretu wszelki majątek (ruchomy i nieruchomy) osób, które w związku z wojną rozpoczętą 1 września 1939 r. utraciły jego posiadanie, a następnie go nie odzyskały, jest majątkiem opuszczonym w rozumieniu niniejszego dekretu; . Z mocy samego prawa przechodzi na własność Skarbu Państwa wszelki majątek: Rzeszy Niemieckiej i byłego W. Miasta G.; obywateli Rzeszy Niemieckiej i byłego W. Miasta G. z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej; niemieckich i (...) osób prawnych z wyłączeniem osób prawnych prawa publicznego, spółek kontrolowanych przez obywateli niemieckich lub (...) albo przez administrację niemiecką lub (...), osób zbiegłych do nieprzyjaciela.

Cytowane przepisy dotyczyły majątku osób fizycznych oraz niepaństwowych osób prawnych. Nie obejmowały swoją kognicją majątku Skarbu Państwa. Przemilczenie – jako instytucja prawa rzeczowego jest w swojej istocie zbliżona do zasiedzenia. Stanowi pierwotny sposób nabycia prawa własności. Oznacza to, że nabyć własność może ten tylko, kto właścicielem rzeczy nie jest. W dacie ewentualnego spełnienia przesłanek nabycia prawa własności przez Skarb Państwa przedmiotowej nieruchomości na podstawie cyt. dekretu – Skarb Państwa był już właścicielem nieruchomości. Nabycie prawa własności nastąpiło bowiem na podstawie przepisu art. 2 ust. 1 lit. b. dekretu o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. nr 3 z 1945 roku, poz. 13) przed upływem okresu przemilczenia. Taka zresztą podstawa prawna w dziale II księgi wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości jest wpisana. Orzeczenie więc o nabyciu własności w trybie dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich było w tej sprawie niedopuszczalne, a zaskarżone orzeczenie nie tyle, że nie narusza prawa – co wręcz konwaliduje stan prawny przedmiotowej nieruchomości. W tym kontekście bez znaczenia jest zarzut, że z faktu, iż w postępowaniu o

stwierdzenie nabycia prawa własności nie brały udziału inne osoby niż osoba nazwisku G., a na marginesie jedynie podnieść trzeba, że osoba o takich danych osobowych nie ma i nigdy nie miała żadnego związku z własnością przedmiotowej nieruchomości i na takiej zasadzie w postępowaniu mógł brać udział każdy przysłowiowy K.. Bez znaczenia są też wątpliwości skarżącego Skarbu Państwa co do prawidłowości nabycia nieruchomości w trybie dekretu o wykonaniu reformy rolnej bo z uwagi na charakter nieruchomości (pałac) zachodzi wątpliwość czy wskazany dekret miał zastosowanie. Jednakże zastosowany został, a ewentualna możliwość uchylenia aktu przewłaszczenia na rzecz Skarbu Państwa nie może wpływać na ocenę prawidłowości rozstrzygnięcia w tej sprawie. Nie uwzględnił też Sąd Okręgowy zarzutów skarżącego Skarbu Państwa co do interesu prawnego skarżącej w złożeniu skargi o wznowienie postępowania. Co prawda w apelacji zarzuca się brak legitymacji czynnej po stronie skarżącej J. P. (2) do wystąpienia z wnioskiem inicjującym przedmiotowe postępowanie, a w konsekwencji wnosi się o uchylenie zaskarżonego postanowienia i odrzucenie pozwu, co świadczy o całkowitym pomyleniu przez skarżącego, a jest nim Skarb Państwa – trybów postępowania, to w swojej istocie zarzut dotyczy braku interesu po stronie skarżącej. Jednakże, jak ustalił Sąd I instancji L. H. (2) zmarł w W. w dniu 16 stycznia 1942 roku. Jediną jego spadkobierczynią była żona A. H. (1), z domu P.. A. H. (2) z domu P. zmarła w B.-S. w dniu 15 sierpnia 1971 roku. Jedinym jej spadkobiercą był jej syn G. G., który w 1930 roku, aktem zawartym w W. Mieście G., został przysposobiony przez L. H. (1) i nosił nazwisko G. G.. J. H., s. A. i J. zmarł w W. w dniu 2 kwietnia 1975 roku. Spadek po nim na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 29 stycznia 1973 roku nabyła żona S. G. w całości. S. G. zmarła w W. w dniu 30 czerwca 1991 roku. Spadek po niej na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 31 lipca 1974 roku nabyła siostra I. G.. I. G. zmarła w Ł. w dniu 5 marca 1993 roku. Spadek po niej na podstawie testamentu z dnia 8 stycznia 1993 roku nabyła w całości jej córka J. P. (1). To uzasadnia interes prawny skarżącej w złożeniu skargi o wznowienie postępowania. W toku postępowania Skarb Państwa powołał się na testament A. H. (2). Złożył jednak tylko jego kserokopię. Nie wiadomo czy jest to jedyny testament zmarłej. Sąd Okręgowy udzielił Skarbowi Państwa wielomiesięcznego terminu dla dowiedzenia, że po stronie skarżącej brak jest interesu prawnego i temu zadaniu Skarb Państwa nie sprostał.

Bezzasadna jest także apelacja skarżącej J. P. (2). Opiera się ona na zarzucie naruszenia prawa materialnego tj. art. 209 k.c. na skutek jego niezastosowania w sytuacji, gdy wnioskodawczyni jako spadkobierczyni po L. H. (3) może skutecznie żądać wznowienia postępowania w zakresie całej nieruchomości. Sąd Okręgowy podzielił w tej kwestii pogląd Sądu Rejonowego. W wyroku z dnia 21 stycznia 1960 roku, sygn. akt ZCR 1100/58 (OSN 1960, poz. 115) Sąd Najwyższy wskazał, że każda część współwłasności podlega odrębnemu wpływowi dawności. Powództwo jednego lub kilku, lecz nie wszystkich współwłaścicieli o wydanie nieruchomości stanowiącej mienie opuszczone nie zmierza do zachowania wszystkim współwłaścicielom prawa własności pomyślanego jako całość, lecz każdemu współwłaścicielowi jego idealnej części i nie przerywa przemilczenia z art. 34 w stosunku do współwłaścicieli, którzy nie złożyli powództwa w terminie. Aktualność tego stanowiska potwierdzona została w uzasadnieniu Uchwały SN z dnia 28 lutego 1994 roku, sygn. akt III CZP10/94 OSNC z 1994 roku, nr 9, poz. 174 i np. w Wyroku z dnia 17 lipca 2013 roku sygn. akt III CKN 353/01, system informacji prawnej Legalis 65233). W uzasadnieniu ostatniego z powołanych orzeczeń wskazano, również, że odwołanie się do uprawnienia podejmowania przez jednego ze współwłaścicieli działań zmierzających do zachowania wspólnego prawa (art.209 k.c.) nie jest usprawiedliwione. Zakwalifikowanie mienia do majątku opuszczonego w rozumieniu przepisów dekretu musi być aktem zindywidualizowanym w odniesieniu do konkretnego przedmiotu własności i osoby właściciela. Stan opuszczenia majątku był na ogół wynikiem dramatycznych losów wojennych osoby uprawnionej (właściciela, współwłaściciela). Indywidualność tych losów jest rzeczą rozstrzygającą. Nierzadko zdarzało się, że tylko niektórzy ze współwłaścicieli zaginęli w czasie wojny i tych udziały pozostawały majątkiem opuszczonym. Ze względu na indywidualizm losów, o żadnym domniemanym działaniu jednego ze współwłaścicieli w imieniu i na rzecz pozostałych współwłaścicieli, czy o wzajemnej reprezentacji ich interesów nie mogło być mowy. Skarżąca J. P. (2) nie dysponowała przy tym żadnymi upoważnieniami do działania w imieniu pozostałych byłych właścicieli nieruchomości, a co więcej w ogóle nawet ich nie wskazała. Uprawniona była więc wyłącznie do ingerencji w kwestionowane orzeczenie w granicach udziałów, jakie przysługiwały osobie po której wywodzi swoje następstwo prawne.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił, orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego na zasadzie przepisu art. 520 § 1 k.p.c.